

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku T. G.

przy uczestnictwie J. G., I. G., D. G., E. G., L. G., E. Ł. i M. Ł.

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 11 grudnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 31 lipca 2018 r., sygn. akt IV Ca (...),

uchyla zaskarżone postanowienie w części uwzględniającej apelację uczestniczek E. Ł. i M. Ł. oraz orzekającą o kosztach postępowania apelacyjnego (punkty 2. i 3.) ponadto postanowienie Sądu Rejonowego w B. z dnia 30 listopada 2017 r., sygn. akt I Ns (...) (punkty 1), 2), 3), i 4) i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca T. G. wniósł o stwierdzenie, że nabył przez zasiedzenie własność niezabudowanej nieruchomości, obejmującej działkę nr ew. 1524, położonej w miejscowości Sączów, dla której nie została założona księga wieczysta.

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w B. dokonał podziału powyższej nieruchomości na działki nr ew. 1524/1 o powierzchni 590 m² i nr ew. 1524/2 o powierzchni 2579 m², zgodnie z I wariantem projektu podziału nieruchomości sporządzonym przez biegłą sądową Anetę Polak oraz stwierdził, że T. G. i I. G. nabyli na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej przez zasiedzenie prawo własności działki nr 1524/1 o powierzchni 590 m² z dniem 20 grudnia 2004 r. Postanowieniem z dnia 31 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w K. odrzucił apelację wnioskodawcy odnoszącą się do nieuwzględnienia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia działki nr ew. 1524/2 o powierzchni 2579 m² wskazując, że wobec nie oddalenia wniosku w tej części brak substratu zaskarżenia. Sąd drugiej instancji, uwzględniając apelację uczestniczek, zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że uchylił je w zakresie dokonującym podziału nieruchomości i oddalił wniosek w zakresie stwierdzającym zasiedzenie.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięć Sądów obu instancji była zgodna. Ustalono, że nieruchomość, której część stanowiła działka nr ew. 1524 objęta postępowaniem, wchodziła w skład gospodarstwa rolnego znajdującego się w posiadaniu rodziny T.. Na podstawie aktów własności ziemi, wydanych w oparciu o ustawę z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, F. T. nabył działkę numer ew. 1524, a L. G. (siostra F. T.) i jej mąż E. działki o numerach ew.: 1206, 1211, 1345, 1420, 1465, 1464, 1523 i 1571. F. T. w piśmie z dnia 14 sierpnia 1978 r., stanowiącym odwołanie od aktu własności ziemi, stwierdził, że gospodarstwo rolne w S., które już w czasie okupacji uprawiał z siostrą L. i szwagrem, pozostawił im po wyzwoleniu celem dalszego prowadzenia. Działkę nr ew. 1524 nabyli, w wyniku działu spadku po F. T., A. Ł., M. Ł. i E. Ł.. Spadkobierczyniami A. Ł. są M. Ł. i E. Ł., których udziały we wskazanej nieruchomości wynosiły po 1/2 części. Spadek po L. G. i E. G. nabyli E. G. i D. G., którzy umową darowizny z dnia 18 marca 1997 r. przekazali nieruchomości objęte aktem ziemi T. G. (wnioskodawcy) i jego żonie I. G.. Działka nr ew. 1523 została podzielona na działki nr ew. 1523/2, 1523/3, 1523/5, pomiędzy nimi jest położona działka nr ew. 1524, której dotyczy postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia. Darczyńcy przenieśli na obdarowanych posiadanie także tej działki. Jej część o powierzchni 590 m², odpowiadająca według planu podziału działce nr 1524/1,

wchodzi obecnie w skład siedliska rodziny G., które jest zagospodarowane jako całość i ogrodzone. A. Ł. wyraził w 1997 r. zgodę na rozbudowę przez wnioskodawcę i jego matkę domu wkraczającą na teren działki nr 1524/1. Uczestniczki M. Ł. i E. Ł. nigdy nie były posiadaczkami nieruchomości w części znajdującej się na terenie siedliska, opłacają podatki od całej działki nr ew. 1524, są ujawnione ewidencji gruntów jako właścicielki. Działka odpowiadająca po podziale nr 1524/2 położona poza ogrodzeniem, porośnięta krzewami i drzewami, nie jest uprawiana od śmierci E. G.. Sąd przyjął, że początkowo cała działka nr ew. 1524 pozostawała w posiadaniu samoistnym rodziny G., której członkowie w okresie, w którym prowadzili m.in. na niej gospodarstwo rolne, uzewnętrznili wolę władania w imieniu własnym i na własną rzecz. Zaniechanie uprawiania części nieruchomości, odpowiadającej po podziale działce nr 1524/2, dopuszczenie do korzystania z niej przez uczestniczki M. Ł. i E. Ł. w zakresie swobodnego przechodzenia uznał za równoznaczne z rezygnacją z samoistnego posiadania. Wnioskodawca prowadził z uczestniczkami rozmowy dotyczące nabycia części objętej siedliskiem, do czego ostatecznie nie doszło. Sąd ocenił, że dowodzą one jedynie świadomości wnioskodawcy odnośnie do braku tytułu prawnego do nieruchomości, czyli wykonywania posiadania w złej wierze.

Zdaniem Sądu, jakkolwiek posiadanie samoistne T. i I. małżonków G. oraz ich poprzedników prawnych trwa co najmniej od lat siedemdziesiątych, a prawdopodobnie lat sześćdziesiątych XX wieku, to jako początek biegu zasiedzenia przyjąć należy dzień 20 grudnia 1974 r. Odwołał się przy tym do treści kwestionariusza uwłaszczeniowego wypełnionego w dniu 19 grudnia 1974 r. przez E. i L. małż. G., w którym nie wskazali działki nr ew. 1524, co oznacza, że nie uznawali się za jej właścicieli, albo nie spełniali formalnych przesłanek wymaganych ustawą. Sąd, przyjmując złą wiarę tych posiadaczy uznał, że termin zasiedzenia części nieruchomości o powierzchni 590 m², odpowiadającej według planu podziału działce nr 1524/1 wchodzącej w skład siedliska, upłynął w dniu 20 grudnia 2004 r. W tej dacie wnioskodawca T. G. pozostawał z I. G. w związku małżeńskim, w którym obowiązywał ustrój wspólności ustawowej, stąd stwierdzenie nabycia własności nastąpiło na rzecz obojga małżonków.

Sąd Okręgowy podzielił powyższe ustalenia i ocenę prawną. Podniósł jednak, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji w części stwierdzającej zasiedzenie przez I. G. jest wadliwe, gdyż wykracza poza żądanie wniosku. Sąd nie może z urzędu stwierdzić nabycia własności nieruchomości na rzecz osoby, która nie była nim objęta, także wtedy, gdy z ustaleń wynika, że upływ terminu zasiedzenia nastąpił w okresie trwania wspólności ustawowej z osobą wskazaną we wniosku. Przepisy regulujące postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia umożliwiają odpowiednie stosowanie przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku, ale nie pozwalają na czynienie wyjątku od zasady określonej w art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd stwierdził, że w sprawie nie ma zastosowania art. 677 w zw. z art. 610 § 1 k.p.c.

Wnioskodawca wniósł skargę kasacyjną od postanowienia Sądu drugiej instancji w całości. Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w K. odrzucił skargę kasacyjną w części zaskarżającej postanowienie o odrzuceniu apelacji, która odnosiła się do nieuwzględnienia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia nr ew. 1524/2, w braku substratu zaskarżenia. Wniosek skargi obejmuje uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania oraz o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w B. i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku o „stwierdzenie przez Sąd Najwyższy nabycia prawa własności do działki gruntowej numer 1524 na rzecz To. G. i I. G. na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej z dniem 20 grudnia 2004 r.”. Skarga, oparta na obu podstawach kasacyjnych, w ramach naruszenia przepisów prawa materialnego wskazuje na błędne zastosowanie art. 172 i art. 176 k.c., poprzez oddalenie wniosku o zasiedzenie całej działki nr ew. 1524 pomimo uznania, że spełnione zostały wymogi stwierdzenia zasiedzenia przewidziane art. 172 k.c. Naruszenia przepisów postępowania upatruje w uchybieniu art. 386 k.p.c. poprzez zaniechanie uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz art. 609 i innych przepisów k.p.c., które nie nakazują wskazania we wniosku osób, na rzecz których zostanie stwierdzone zasiedzenie ani nie zakazują modyfikacji wniosku. W uzasadnieniu tej podstawy wskazano, że Sąd pierwszej instancji zaniedbał obowiązku pouczenia wnioskodawcy o konieczności zmiany żądania, ponadto powinien poprzestać na

złożonym w toku postępowania akcie małżeństwa, wskazującym na nabycie nieruchomości przez wnioskodawcę T. G. we wspólności ustawowej z uczestniczką I. G..

Sąd Najwyższy zważył:

W pierwszym rzędzie wskazać należy na nieprawidłowe sformułowanie wniosków skargi kasacyjnej. Naruszają one w sposób oczywisty przepisy art. 398¹⁴ - art. 398¹⁵ k.p.c., określające treść rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w wypadku uwzględnienia skargi. Niedopuszczalne jest bowiem wydanie orzeczenia kasatoryjnego i o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania jednocześnie sądom obu instancji jak i orzeczenia reformatoryjnego w odniesieniu do nieistniejącego rozstrzygnięcia (*sententia non existens* co do żądania stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie działki nr 1524/2).

Istota problemu występującego w sprawie dotyczy tego, czy stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania, czy niezależnie od ich stanowiska stosownie do wyniku postępowania dowodowego. Zagadnienie powyższe związane było z wątpliwościami dotyczącymi zakresu, zawartego w art. 610 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku, w szczególności czy obejmuje ono także art. 677 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy postępowania. Początkowa rozbieżność orzecznictwa dotycząca powyższych kwestii ustała po wydaniu przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego uchwały z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14 (OSNC 2015, nr 11, poz. 127) wskazującej, że istotne różnice między tymi postępowaniami sprzeciwiają się zastosowaniu art. 677 § 1 k.p.c. wprost. Podkreślono, że postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia służy realizacji indywidualnych interesów określonych podmiotów prawa cywilnego, a osoba, która nabyła prawo przez zasiedzenie, nie ma obowiązku występowania na drogę sądową celem ustalenia jego treści. Każdy z zainteresowanych biorących udział w takim postępowaniu, bez względu na stanowisko wnioskodawcy, jest uprawniony do zgłaszania żądań i przytaczania twierdzeń. Konkludując Sąd Najwyższy stwierdził, że dyrektywy

wykładni systemowej i funkcjonalnej nie potwierdzają argumentów uzasadniających odstąpienie w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia od zasady dyspozycyjności przewidzianej w art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd nie jest wprawdzie związany żądaniem wniosku, ale może orzec o nabyciu własności jedynie w odniesieniu do osób wskazanych przez wnioskodawcę lub uczestników, o ile spełniły one ustawowe przesłanki określone w art. 172 k.c. Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 października 2017 r., III CZP 49/17 (OSNC 2018, nr 7-8, poz. 71), stwierdzając ponadto, że ograniczenie powyższe dotyczy także sytuacji, gdy z twierdzeń wniosku i ustaleń sądu wynika, że na skutek zasiedzenia nieruchomości weszła do majątku wspólnego wnioskodawcy oraz jego małżonka, którego wniosek nie dotyczył. Uchwała wskazuje na konieczność zwrócenia w takiej sytuacji przez sąd uwagi uczestników na ewentualną potrzebę zmiany wniosku, w sposób umożliwiający swobodę podjęcia decyzji. Dopiero odmowa, zaniechanie modyfikacji wniosku lub bierne stanowisko uczestników może spowodować ujemne konsekwencje procesowe, włącznie z oddaleniem wniosku. Uchwała powyższa w części odwołuje się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1978 r., III CZP 7/78 (OSNC 1978, nr 9, poz. 153) wskazującej, że własność nieruchomości nabytej przez jednego z małżonków w drodze zasiedzenia wchodzi w skład majątkowej wspólności ustawowej wówczas, gdy bieg terminu zasiedzenia zakończył się w okresie jej trwania. Nie podziela jednak przedstawionego w uzasadnieniu poglądu, że treść rozstrzygnięcia zależy od tego, czy posiadanie samoistne dotyczyło łącznie obojga małżonków, a jeżeli przesłanki art. 172 k.p.c. zostaną spełnione tylko po stronie jednego małżonków, to współmałżonek nie powinien być wymieniony w sentencji postanowienia. Umotywowano je wtedy twierdzeniem, że przez sam fakt powstania lub istnienia wspólności majątkowej taki współmałżonek nie staje się posiadaczem samoistnym, a podstawą nabycia przez niego prawa własności jest wprost ustawa (art. 32 k.r.o. w ówczesnym brzmieniu). W tym duchu wypowiedział się jeden z przedstawicieli doktryny proponując, aby w takiej sytuacji prawnej treść postanowienia była ograniczona do wskazania, że sąd „stwierdza nabycie przez zasiedzenie przez małżonka X do majątku wspólnego z małżonkiem Y”. Sąd Najwyższy, w składzie rozstrzygającym przedstawioną skargę kasacyjną, opowiada się za poglądem

przedstawionym w uchwale z dnia 19 października 2017 r., III CZP 49/17. Orzeczenie stwierdzające zasiedzenie ma charakter deklaracyjny, gdyż nabycie własności następuje w sposób pierwotny, w wyniku spełnienia przesłanek ustawowych przewidzianych zarówno w kodeksie cywilnym jak i kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Jego treść powinna wskazywać nabywców prawa w sposób jednoznaczny i kompleksowy, umożliwiając dokonywanie wpisów w dziale II księgi wieczystej. Brak podstaw do różnicowania w sentencji podstawy prawnej zasiedzenia wprost lub pośrednio.

Skarga kasacyjna jest zatem uzasadniona jedynie w części wskazującej na naruszenie przez Sąd drugiej instancji naczelnej zasady procesowej, określanej w orzecznictwie i piśmiennictwie jako zasada lojalności, wywodzonej wprost z przepisów art. 2 i 45 Konstytucji. W sprawach o stwierdzenie zasiedzenia nabiera ona szczególnego znaczenia z uwagi na występujące w nich problemy natury faktycznej i prawnej, konieczność oceny złożonych stanów prawnych także w aspekcie przepisów prawa międzyczasowego. Sąd Okręgowy, w ramach roztrząsania na rozprawie apelacyjnej wyników postępowania, powinien zwrócić uwagę stron na problemy występujące w sprawie oraz na konieczność zajęcia stanowiska w ich przedmiocie tym bardziej, że apelacje uczestniczek pomijały kwestie podmiotowe.

Uchybienia te miały bezpośredni wpływ na wynik sprawy, gdyż ukształtowały treść rozstrzygnięcia. Uzasadnione podstawy kasacyjne powodują konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).